

Łódź, 16.01.2024r.



Tomasz Anielak  
Radny Rady Miejskiej w Łodzi

Hanna Zdanowska  
Prezydent Miasta Łodzi

**Dotyczy:** sprzeciw organizacji festiwalu „Audioriver 2024” w „Parku na Zdrowiu”

## INTERPELACJA

*Szanowna Pani Prezydent,*

w imieniu mieszkańców Łodzi zwracam się z apelem o rezygnację z organizowania festiwalu „Audioriver 2024” w Parku im. Józefa Piłsudskiego (tzw. „Parku na Zdrowiu”). Jest wiele miejsc w Łodzi, gdzie taki koncert mógłby się odbyć. Organizowanie kilkudniowego koncertu w największym parku w naszym mieście, bez jakiegokolwiek konsultacji z mieszkańcami, jest niedopuszczalne. Wyłączenie 35 hektarów parku z użytkowania na trzy letnie tygodnie, wpuszczenie na teren parku dziesiątek ciężarówek, dewastacja przyrody przy powstaniu kilkunastu scen, biwakowanie ok. 30 tys. osób w kilka dni, nie może być organizowane bez konsultacji z mieszkańcami.

Zaprojektowany przez Stefana Rogowicza Park im. Józefa Piłsudskiego jest jednym z zabytków miasta, miejscem wypoczynku tysiąca łodzian, pomnikiem przyrody, posiada także na swoim terenie Miejsce Pamięci Narodowej. Kilkudniowy koncert organizowany za publiczne pieniądze na omawianym terenie przyczyni się do destrukcji powstałego ekosystemu, co nie ma nic wspólnego z Ekopaktem opracowanym przez władze Łodzi. Zacytuję Panią Prezydent promującą Ekopakt, czyli „zielony dokument”: „Zmiany klimatyczne stały się faktem w skali globalnej i lokalnej. Zieloną strategię i ład dla naszego kontynentu określiła Unia Europejska i my również chcemy być z tymi, którzy chcą chronić środowisko i minimalizować niekorzystne przemiany klimatyczne.

Chcemy wsiąść do tego pociągu...” Jeśli tak rzeczywiście jest, to jak to się przekłada na opisywany problem? Czy oceny specjalistów z różnych dziedzin w zakresie ekologii oraz sprzeciw kilku tysięcy łodzian ma jakąś wartość dla Pani Prezydent?

Czy powołanie w Urzędzie Miasta na koniec 2019 r. nowego Departamentu Ekologii i Klimatu miało na celu realizowanie pasji Pani Prezydent, jak to Pani określiła: „...Pracę departamentu będę nadzorować osobiście. Jestem absolwentką ochrony środowiska. To moja pasja, więc przy okazji mam okazję, by dać jej upust...”? Gdyby tak rzeczywiście było, to pomysł na powstanie kilkudniowego koncertu muzyki elektronicznej w zabytkowym parku w naszym mieście nigdy by nie powstał.

Z wyrazami szacunku

Handwritten signature in black ink, appearing to read "Tomasz Pisk".